Oświadczenie złożone
przez senatora Macieja Żywnę
na 62. posiedzeniu Senatu
w dniu 8 lipca 2026 r.

Oświadczenie skierowane do minister edukacji Barbary Nowackiej

Szanowna Pani Ministro!

Zwracam się do pani z wnioskiem o wprowadzenie zmian w projekcie rozporządzenia ministra edukacji narodowej z maja 2026 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych lub też o całkowitą rezygnację z wprowadzenia projektu w życie.

Projekt ten zawiera zakaz egzaminów online i nakłada konieczność zdawania egzaminów wyłącznie w siedzibie szkoły, do której zapisany jest uczeń, oraz wprowadza ścisłe ograniczenia czasowe dotyczące ich trwania. Edukacja domowa stanowi odrębną formę realizacji obowiązku szkolnego lub nauki poza szkołą, opartą na możliwości dostosowania procesu nauczania, organizacji nauki oraz metody pracy do potrzeb i możliwości uczniów. Korzystają z niej uczniowie, którzy z różnych względów – w dużej mierze zdrowotnych – nie są w stanie uczestniczyć w stacjonarnym procesie nauczania, a zatem również udział w egzaminach stacjonarnych stanowi dla nich duży problem.

Wspomniany projekt rozporządzenia MEN dotyczy kilkudziesięciu tysięcy uczniów korzystających z edukacji domowej: uczniów z niepełnosprawnościami różnego typu, z ograniczeniami ruchowymi, chorobami przewlekłymi, głównie immunologicznymi i onkologicznymi, cierpiących na fobie różnego rodzaju, w tym fobię szkolną, nieradzących sobie ze stresem, w spektrum autyzmu, dla których nauka stacjonarna jest problemem często nie do przezwyciężenia. Dotyczy także uczniów uzdolnionych artystycznie czy sportowców, którzy potrzebują czasu na treningi sportowe, szkołę muzyczną czy rozwój kariery i nie mogą dostosować się do sztywnego planu dnia.

Dotychczasowe przepisy umożliwiały uczniom korzystającym z edukacji domowej także egzaminy klasyfikacyjne w formie online, co jest spójne z wizją i zadaniami szkoły w chmurze. Uczniowie ci potrzebują możliwości zdawania egzaminów w bezpiecznym, domowym środowisku. Pozbawienie ich możliwości przystąpienia do egzaminu klasyfikacyjnego w formie online może zakłócić ciągłość ich edukacji.

Teraz Ministerstwo Edukacji Narodowej, na drodze rozporządzenia, postanowiło zmienić ten stan rzeczy, proponując rozwiązania, które spotykają się z dużym sprzeciwem społecznym uczniów, rodziców oraz nauczycieli czy specjalistów opiekujących się uczniami korzystającymi z edukacji domowej.

Przy okazji warto zapytać, czy tak daleko idące i ważne zmiany w zasadach edukacji nie powinny zostać wprowadzone w formie ustawy, aktu wyższej rangi niż rozporządzenie.

Twórcom wspomnianego projektu rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych, wprowadzającego nakaz zdawania egzaminów klasyfikacyjnych w formie stacjonarnej, zapewne zależało na tym, żeby ograniczyć ewentualne oszustwa polegające na ściąganiu czy podpowiedziach. A przecież, po pierwsze, problem ten występuje także podczas egzaminów stacjonarnych, po drugie, obecny poziom wiedzy informatycznej umożliwia wprowadzanie dodatkowych zabezpieczeń eliminujących tego typu patologie. Mam na myśli chociażby obowiązek montażu dodatkowej kamery rejestrującej nie tylko pracę samego ucznia, lecz także jego otoczenie.

Dodatkowo warto zaznaczyć, że mówimy wciąż wyłącznie o egzaminach klasyfikacyjnych do kolejnego poziomu nauki. Egzaminy końcowe, w tym matura, odbywają się przecież stacjonarnie.

Zwracam się z uprzejmą prośbą o pozytywne rozpatrzenie wniosku.

Maciej Żywno